

Portal Województwa Lubuskiego



Lubuskie walczy o większe środki z UE



Kategoria - Rozwój Regionu

Data publikacji -12 maja 2021 godz. 15:17

Kontrakt Programowy - to temat lubuskich negocjacji z Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej. Lubuskie reprezentowali: marszałek Elżbieta Anna Polak oraz członek zarządu Marcin Jabłoński.

Kontrakt Programowy to dokument, który szczegółowo określa kierunki i warunki dofinansowania oraz priorytetowe przedsięwzięcia realizowane w ramach przyszłych regionalnych programów oraz jest szansą na pozyskanie dodatkowych środków z

Polityki Spójności na lata 2021-2027. Przypomnijmy, 40% środków przeznaczonych na realizację polityki spójności trafi do regionów. Jednak do tej pory znamy podział tylko 75% tej kwoty. Pozostała część to rezerwa programowa. To dodatkowe środki, które walczą regiony. O planach na najbliższą perspektywę oraz pomysłach na rozwój regionu z udziałem środków unijnych rozmawiano podczas negocjacji. Lubuskie reprezentowali: Elżbieta Anna Polak, Marszałek Województwa Lubuskiego, Marcin Jabłoński, Członek Zarządu Województwa Lubuskiego, Sylwia Pędzińska, Dyrektor Departamentu Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym oraz Maciej Nowicki, Dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego. Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej reprezentowali m.in. Waldemar Buda, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej oraz Piotr Zygałło, Dyrektor Departamentu Regionalnych Programów Operacyjnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej.

Minister Waldemar Buda podkreślał rolę Krajowego Planu Odbudowy. - To dodatkowy zastrzyk środków - równoległy do polityki spójności. W związku z tym, dla Lubuskiego też środków będzie więcej. Niektóre zadania, które były planowane do realizacji z Regionalnego Programu Operacyjnego mogą być zrealizowane właśnie z KPO. To chociażby komunikacja, transport, termomodernizacja. Samorządy będą mogły z tych środków korzystać - wyjaśnił. Poinformował także, że ministerstwo przymierza się do realizacji zadań we współpracy z województwami w ramach KPO. - Zmierzamy iść w tym kierunku, aby robić to wspólnie. Państwo macie takie same efekty we wdrażaniu środków jak instytucje państwowe. Ta współpraca będzie wartością dodaną - przekonywał. Poinformował także, że marszałkowie będą mogli przedstawiać swoje uwagi do dystrybucji środków w ramach KPO.

- To dobre informacje dla samorządów - mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak. - Takie też stanowisko podejmował Zarząd Województwa Lubuskiego. Faktycznie, nasze doświadczenie, kadry jest ogromne w zakresie wdrażania środków europejskich i chcielibyśmy też partycypować we wdrażaniu Krajowego Planu Odbudowy - przekonywała.

KPO to jedno, jednak dla regionów ważna jest także alokacja w ramach regionalnych programów operacyjnych. - Dziś chcielibyśmy poprosić o pozytywne przyjęcie naszych wniosków odnośnie rezerwy, która została zatrzymana. Dla nas jest to olbrzymia kwota. Projekty, które przyjęliśmy w ramach Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego znakomicie wpisują się w założenia nowej perspektywy i plan odbudowy. Wpisujemy się w cele tematyczne. Przygotowujemy ten program zgodnie z harmonogramem - zapewniała.

E. Polak podkreślała, że Lubuskie ma swoje problemy i wyzwania. - Ta nowa perspektywa i Krajowy Plan Odbudowy pozwoli nam zniwelować deficyty i sprostać wyzwaniom - przekonywała.

Marszałek omówiła projekty, które miałyby zostać wpisane do kontraktu programowego. *Prezentacja w załączeniu.*

O lubuskich uwagach do projektu Kontraktu mówił także członek zarządu Marcin Jabłoński. Pierwsza kwestia to środki na pomoc techniczną. - Z naszych wyliczeń

wynika, że powinniśmy otrzymać 22 mln euro – to mniej o 14 mln euro w porównaniu do poprzedniej perspektywy. To kwota niewystarczająca do funkcjonowania struktur- wyjaśnił. Mówił także o wymiarze terytorialnym, czyli konieczności wsparcia partnerstw zawiązanych przez samorządy. - Przy tej kwocie pierwotnie zaproponowanej sprostanie ogromnym oczekiwaniom w tym zakresie jest niemożliwe. ZIT-y się powiększyły, pojawiły się nowe. Wszystkie te partnerstwa mają swoje oczekiwania. Bez korzystnego rozdysponowania 25 proc. rezerwy nie bylibyśmy w stanie we właściwy sposób zrealizować tych oczekiwań – wyjaśnił. Zwrócił także uwagę, na konieczność wsparcia Polski Zachodniej. - Przypomnę, że wiele regionów otrzymuje dodatkowe wsparcie z programów operacyjnych. Jest jednak potrzeba zwrócenia uwagi na potrzeby także zachodniej części kraju - podkreślał Marcin Jabłoński.